



O HONOR (1950) JAKUBA HERZIGA, (NIE)ZNANY DRAMAT NA TEMAT POWSTANIA W GETCIE WARSZAWSKIM

Wiktor GARDOCKI (Uniwersytet w Białymstoku)

ORCID: 0000-0002-3245-0650

Wprowadzenie

Jakub Herzig jest twórcą, na temat którego niewiele jest informacji w polskim piśmiennictwie poświęconym tematowi Zagłady. To nie dziwi, biorąc pod uwagę fakt, że autor opuścił Polskę krótko po zakończeniu drugiej wojny światowej i prawdopodobnie nigdy nie podjął próby publikacji w rodzinnym kraju. Niemniej jednak jego utwory, tworzone już z perspektywy emigranta, wydają się interesujące jako literackie świadectwa Holokaustu.

Ze źródeł archiwalnych¹ można dowiedzieć się, że Herzig urodził się w 1887 r. w Stryju. W 1910 r. ukończył prawo na Uniwersytecie Lwowskim. Lata pierwszej wojny światowej spędził w austriackiej armii, pracując głównie w sądzie wojskowym. W latach 1919–1946 mieszkał w Polsce. Przed II wojną światową był prawnikiem specjalizującym się w sprawach kryminalnych – prowadził kancelarię adwokacką we Frysztaku (1918–1923) i Jaśle (1923–1939). W latach 1939–1944 wraz z rodziną wielokrotnie zmieniał miejsce zamieszkania, co szczegółowo opisał we wspomnieniach².

¹ Życiorys spisany przez Herziga zob.: Yad Vashem Documents Archive (dalej: YVDA), O.39: Collection of Memoirs Written by Survivors as Part of a Competition Held by Yad Vashem, 1957, t. 7, k. 4; O.3: Testimonies Department of the Yad Vashem Archives, sygn. 1696, *Testimony of Jakub Jehoszua Herzig, born in Stryj, Poland, 1887, regarding his experiences in Stryj, Sieniawa, Brzezany and Lacko nad Dunajcem*; O.33: Testimonies, Diaries and Memoirs Collection, sygn. 193, J. Herzig, *Etapy wojennej wędrówki*.

² We wrześniu 1939 r. przebywał w Jaśle, następnie w Dębicy, Sieniawie nad Sanem, Majdanie Sieniawskim, Rzeszowie, Strzyżowie, Frysztaku, Ułaszowicach, Warzycach, ponownie w Jaśle, Sanoku, Lesku, Samborze; w listopadzie przedostał się do Lwowa, gdzie wraz z żoną, córką i synem spędził blisko dwa lata; następnie przebywał w Brzeżanach, Jaśle, Rabce, Łącku,

Od lutego 1945 do czerwca 1946 r. pracował w Krakowie jako adwokat. Później, jak twierdził, między innymi z powodu antysemickich nastrojów w Polsce, wyjechał do Berlina, gdzie przebywał do stycznia 1947 r. Następnie przeniósł się do Paryża³, gdzie działał w Związku Żydów Polskich we Francji⁴. W 1952 r. wyemigrował do Kanady i zamieszkał w Montrealu. W ostatnich latach życia poświęcił się twórczości literackiej. Zmarł w 1956 r.

Kilka utworów Herziga, napisanych w języku polskim, wydano w przekładach na język angielski i hebrajski za granicą⁵. Warto wskazać, w jakim okresie poszczególne teksty powstały, ponieważ od ukończenia maszynopisu do wydania we wszystkich wypadkach minęło kilkanaście lat. *Rozbitek. Dr Goldfein – wojenne dzieje lekarza* (wydane w 1963 r. jako *The Wrecked Life: The War Story of a Physician*)⁶ zostały napisane w Paryżu w 1947 r.; *Jasło* w 1954 r. w Montrealu, a *Etapy wojennej wędrówki* – w 1955 r. tamże (oba utwory wydano w Tel Awiwie w 1964 r. w jednym tomie). W 1982 r. w tomie *Roots and Wings*, ukazały się cztery opowiadania Herziga z tomu *Macewot*, napisane w drugiej połowie lat 40. Współautorką tej ostatniej książki jest córka Jakuba, Lena Allen-Shore (1921–2018). Ponadto, jak wskazano w nocie biograficznej, zamieszczonej w książce *The Wrecked Life...*, utwory Herziga publikowano we francuskich i kanadyjskich czasopismach. Niestety nie udało się odnaleźć tych tekstów. Jak wynika z przeprowadzonej kwerendy archiwalnej, pisarz tworzył głównie po polsku, a oprócz tego – po niemiecku (zachowało się jedno opowiadanie w tym języku, zatytułowane *Bibel und Babel*⁷).

Surochowie, Jarosławiu. W tym czasie m.in. mieszkał wraz z rodziną u krewnych, wynajmował pokoje gościnne. By pozyskać pieniądze na utrzymanie, wyprzedawał rzeczy, a będąc w Łącku, podjął pracę jako dozorca robotników. Od stycznia 1942 r. podawał się za Polaka, od 1943 r. posługiwał się fałszywą kenkartą. Nie był więziony w getcie ani obozie koncentracyjnym. II wojnę światową przeżyła cała rodzina Herzigów: Jakub, jego żona Lusja oraz dzieci, Lena i Adam; zob.: YVDA, J. Herzig, *Etapy wojennej wędrówki*.

³ YVDA, Życiorys spisany przez Herziga. Sam Herzig, w jednym z utworów; wspomina o zabójstwie dr. Mehrera w Katowicach – to wydarzenie z pewnością wywarło nań wpływ; zob.: YVDA, O.33: Testimonies, Diaries and Memoirs Collection, sygn. 195, J. Herzig, *Rozbitek (Dr Goldfein – wojenne dzieje lekarza)*, k. 122. Więcej na temat śmierci Mehrera zob. np.: J. Tenenbaum, S. Tenenbaum, *In Search of a Lost People; The Old and the New Poland*, San Francisco 2016, s. 252.

⁴ Był m.in. członkiem redakcji „Naszych Wiadomości. Biuletynu Związku Żydów Polskich we Francji”.

⁵ Ze względu na trudno dostępne informacje ta lista może być niekompletna: *The Wrecked Life: The War Story of a Physician*, New York 1963; *My wanders in war and Yaslo my town*, Tel Aviv 1964; *Destruction of Tarnow Ghetto*, [w:] *Witness to the Holocaust*, opr. A. Eisenberg, New York 1981; ponadto: *The Hasidic dance, Unsane Tokef, Kol Nidre, Die Jidische Mame*, [w:] L. Allen-Shore, J. Herzig, *Roots and wings*, New York 1982.

⁶ Książka ukazała się jako dziennik lekarza, Michała Goldfeina – informację zawarto w podtytule utworu, jak i we wstępie. Jednak Herzig opisał fikcyjne wypadki na podstawie życiorysów różnych osób (również własnego), które przeżyły Holocaust – za sprawą literackiej kreacji chciał zapewne pokazać swoistą syntezę losów Żydów w czasie Zagłady; z tego powodu jego świadectwo bywa przez badaczy ignorowane jako nieprawdziwe; zob.: M. Rice, *Holocaust Diaries. On Postwar Death and Resurrection. A Tale of Two Doctors*, [w:] *What? Still alive?! Jewish survivors in Poland and Israel remember homecoming*, Syracuse 2017, s. 109–141. Sam Herzig określa *Rozbitka* mianem powieści; zob.: YVDA, Życiorys spisany przez Herziga, k. 3.

⁷ Zawarte w tomie *Macewot*; zob.: YVDA, O.33: Testimonies, Diaries and Memoirs Collection, sygn. 196, J. Herzig, *Macewot. Zbiór nowel; O honor. Żydowski dramat w 4-ech aktach*.

W zbiorach Yad Vashem przechowywane są maszynopisy utworów Herziga, w tym – wszystko wskazuje na to, że niepublikowany, przynajmniej w języku polskim – *O honor. Żydowski dramat w 4-ech aktach*⁸, poświęcony głównie walkom toczącym się podczas powstania w getcie warszawskim, liczący 58 stron, oraz *Macewot: zbiór nowel*, na który składa się 13 tekstów – o łącznej objętości 60 stron. W sumie w Yad Vashem jest dostępnych pięć jednostek archiwalnych, w których znajduje się spuścizna Herziga. Wspomniane wyżej utwory literackie są przechowywane w zespole O.33 – „Testimonies, Diaries and Memoirs Collection”, pod sygnaturą 196. Jednostka liczy 125 kart. Ponadto, w zespole O.33 znajdują się maszynopisy *Etapów wojennej wędrówki* (pod sygnaturą 193); *Jasła* (194); *Rozbitka (Dr Goldfein – wojenne dzieje lekarza)* (195). Z kolei w zespole O.3 – „Testimonies Department of the Yad Vashem Archives” (sygn. 1696) można odnaleźć relację z wojennych przeżyć Herziga. Poza tym w Jerozolimie są dostępne złożone przez tego autora świadectwa zamordowania Żydów w Lubaczowie i Bolechowie⁹. O wielu hitlerowskich zbrodniach pisze Herzig także w szkicu *Jasło*¹⁰, traktującym o losach Żydów w tym mieście od 1867 r.

W niniejszym artykule chciałbym przedstawić szerzej nieznaną dramaturgię *O honor...*, poświęcony w głównej mierze powstaniu w getcie warszawskim 1943 r. Nieznane lub mało znane teksty literackie poświęcone tematowi zagłady Żydów publikowane były, w różnych językach, od czasu wojny. Zajmowano się ponadto literaturą dokumentu osobistego dotyczącą Holokaustu¹¹. Przybliżanie dziejów ineditów, również tych, w których pojawia się temat Zagłady, jest jednym z badawczych postulatów zawartych w pracach m.in. Kamili Budrowskiej¹²; o odkrywaniu nieznanych utworów pisał także Sławomir Buryła w pracy *Wokół Zagłady. Szkice o literaturze Holokaustu*:

Najprawdopodobniej nigdy nie da się dokładnie określić, ile utworów beletrystycznych sięgających po motyw Szoa zaginęło, podobnie jak i tego, ile ich powstało w latach 1939–1945, a wciąż pozostaje nieodkrytych. [...] Wolno przyjąć, że jakaś ich część – trudna do sprecyzowania – znajduje się w zbiorach muzealnych, które wciąż wymagają rzetelnej kwerendy (np. materiały zgromadzone w Żydowskim Instytucie Historycz-

⁸ W książce *Roots and Wings* podano informację, że dramat ukazał się w 1950 r. w Paryżu. Nie udało się jednak potwierdzić tej informacji.

⁹ Oba dokumenty prawdopodobnie przekazano pierwotnie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie – na jednym z nich widnieje pieczęć tej instytucji; zob.: YVDA, M.49.E: Testimonies of Holocaust Survivors Collected by the Central Jewish Historical Commission in Poland, 1944–1947, sygn. 1131, J. Herzig, *Likwidacja Bolechowa k. Stryja*; sygn. 1132, J. Herzig, *Likwidacja Lubaczowa koło Jarosławia*. Drugie z tych świadectw cytuje w swojej książce J. T. Gross; *Strach: antysemityzm w Polsce tuż po wojnie, historia moralnej zapaści*, Kraków 2008, s. 25.

¹⁰ Zwłaszcza: w rozdziałach *Początek tragedii*, a także *Jaślanie poza Jasłem*.

¹¹ W ostatnich latach ukazały się m.in.: J. Leociak, *Tekst wobec Zagłady. O relacjach z getta warszawskiego*, Wrocław 1997; M. Janczewska, J. Leociak, *Literatura dokumentu osobistego*, [w:] *Literatura polska wobec Zagłady (1939–1968)*, red. S. Buryła, D. Krawczyńska, J. Leociak, Warszawa 2012, s. 525–582; *Archiwum Ringelbluma. Utwory literackie z getta warszawskiego. Konspiracyjne archiwum getta Warszawy*, opr. A. Żółkiewska, M. Tuszewicki, t. 26, Warszawa 2017; *Archiwum Ringelbluma. Antologia*, opr. M. Janczewska, J. Leociak, wstęp J. Leociak, Wrocław 2019. Ponadto należy wspomnieć o serii wydawniczej „Biblioteka Świadectw Zagłady”.

¹² K. Budrowska, *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Warszawa 2013 – badaczka, wprawdzie w kontekście działalności cenzury w PRL, pisze o dramacie *Dni grozy* Rajmunda Hempla. Temat ineditów podjęła także w artykule: *Inedita związane z tematyką II wojny światowej i Zagłady. Dramat „Bal barbarzyńców (Faszyści)” Alfreda Degala*, [w:] *Literatura w graniach prawa (XIX–XX w.)*, Warszawa 2013, s. 187–200.

nym). Pozostają jeszcze prywatne archiwa pisarzy. Należy założyć, że i w nich zdeponowano prozatorskie (lub poetyckie) świadectwa z okresu hitlerowskiej okupacji¹³.

We wrześniu 2019 r. przeprowadziłem dwutygodniową kwerendę w Instytucie Jad Waszem. Jednym z celów poszukiwań było odnalezienie ineditów i wskazanie twórców dotychczas nieznanymi lub mało znanymi, nieobecnych w słownikach, opracowaniach czy antologiach, którzy pozostawili interesujące literackie świadectwa Zagłady. W toku kwerendy udało się odnaleźć wiersze, prozę oraz dramaty, m.in. ten opisywany w niniejszym artykule¹⁴, autorstwa około 70 osób. Część tych materiałów, jak wynika z przeprowadzonych badań, to inedita.

W przytaczanych poniżej fragmentach dramatu *O honor...* poprawiono interpunkcję i ewidentne literówki, a także uwspółcześiono pisownię niektórych wyrazów.

O honor. Żydowski dramat w 4-ech aktach

Maszynopis zachował się w dobrym stanie. Można przypuszczać, że mamy do czynienia z wersją już poprawioną: tekst starannie przepisano, widnieje na nim jedynie kilka skreśleń i dopisków. Dokument jest przechowywany w tekturowej teczce, na której oprócz wpisanego odręcznie tytułu – *O honor: żydowski dramat w 4-ech aktach* – znajdują się dopiski: u góry – „Dr. Jakub O. Herzig” oraz pieczęć potwierdzająca przekazanie maszynopisu do instytutu Jad Waszem, zaś poniżej, dodane tym samym charakterem pisma słowa: „Ku czci obrońców getta warszawskiego w 10-lecie wybuchu powstania”; u dołu podano adres pocztowy autora w Montrealu¹⁵. Na ostatniej stronie tekstu widnieje natomiast informacja, że dramat został ukończony 22 lutego 1953 r. We wspomnianej już nocie biograficznej Herziga, zamieszczonej w *The Wrecked Life...*, pojawia się informacja o r. 1950¹⁶, a zatem – zapewne – istniała wcześniejsza wersja dramatu, a motto „Ku czci obrońców getta...” dopisano po kilku latach. Na powstanie tekstu w 1950 r. wskazuje również *Zakończenie*, swoiste postscriptum dodane do innego utworu Herziga, autobiograficznych *Etapów wojennej wędrówki*. Autor stwierdza w nim:

Mam wspomnienia o tym [...] że jeden z napisanych przeze mnie dramatów, przetłumaczony na język francuski i mający za sobą bardzo dobrą ocenę, nie został w Paryżu przyjęty do wystawienia dlatego tylko, że jego tendencja była antyniemiecka i obawiano się, że z tego powodu nie zrobi kasy.

Może opiszę kiedyś choćby część tego wszystkiego, jeśli będę jeszcze żył i stan zdrowia mi na to pozwoli¹⁷.

Herzig pisał te słowa w grudniu 1955 r. Wszystko wskazuje na to, że mowa tu o dramacie *O honor...* – a przynajmniej jego pierwotnej wersji, napisanej podczas pobytu w Paryżu.

Autor dokładnie wskazał czas i miejsce akcji utworu: „Miejscem akcji jest w aktach I, II i III getto warszawskie, w IV kolonia w Izraelu niedaleko Jordanu. Czas akcji: w akcie I – 17 stycznia 1943 r., II – 19 kwietnia 1943 r., III – 9 maja tegoż roku, w akcie IV – 19 kwietnia 1948” (k. 65). W dramacie, oprócz bohaterów fikcyjnych –

¹³ S. Buryła, *Początki prozy polskiej o Zagładzie*, [w:] tenże, *Wokół Zagłady. Szkice o literaturze Holokaustu*, Kraków 2016, s. 19.

¹⁴ YVDA, J. Herzig, *Macewot*.

¹⁵ Wszystkie informacje, wpisane odręcznie na teczce, są prawdopodobnie dziełem autora.

¹⁶ J. Herzig, *The Wrecked Life*, s. 100.

¹⁷ YVDA, J. Herzig, *Etapy wojennej wędrówki*, k. 98.

Małki i jej narzeczonego Henka – pojawiają się również postaci posiadające rzeczywiste pierwowzory, jak Mordechaj Anielewicz¹⁸, Zacharie Artsztajn (błędnie zapisany jako Zacharia Orensztajn), Hersz Berliński, Icchak Cukierman, Marek Edelman, Eliezer Geller, Henoch Gutman, Jochanan Morgenstern i Michał Rozenfeld¹⁹. Ponadto bohaterowie, tocząc rozmowy, wymieniają, w różnych kontekstach, nazwiska wielu innych osób, np.: Dawid Dąbrowski, Marek Goldkorn, Sara Grober-Janowska, Janusz Korczak, Szymański²⁰, a także – Majer Bałaban, Icchak Blaustein, Hilel Cajtlin²¹, Józef Farber, Icchak Giterman, Leon Kellner, Roman Kramsztyk, Abraham Lejbowicz, Frumka Płotnicka, Jonas Stern, Władysław Szlengel, Mordechaj Tenenbaum.

Jak wynika z *Etapów wojennej wędrówki*, zawierających wspomnienia Herziga z lat 1939–1947, nie brał on udziału w powstaniu w getcie warszawskim. Nie wiadomo, skąd czerpał wiadomości potrzebne do napisania dramatu, być może z przekazów znajomych i przyjaciół, a także opracowań czy antologii tekstów²². We wspomnieniach pisze ponadto o „biuletynach i gazetkach podziemnej organizacji”, które otrzymywał w czasie okupacji²³; jednak w tym samym źródle jedynie lakonicznie wzmiankuje o sytuacji w getcie warszawskim.

Przedstawione w dramacie wydarzenia rozpoczynają się w niedzielę 17 stycznia 1943 r., w przeddzień rozpoczęcia „akcji styczniowej”, której celem miało być schwytanie ok. 8 tys. osób i wywiezienie ich do Treblinki (18–22 stycznia). W taki sposób ten czas charakteryzują Barbara Engelking i Jacek Leociak:

W poniedziałek 18 stycznia 1943 r. na ulicach Warszawy leżał śnieg. Było słonecznie i bardzo mroźno: -20°C. Działacze podziemia w getcie, nauczeni doświadczeniem, spodziewali się, że kolejna akcja wysiedleńcza nastąpi w jeden z poniedziałków. Dlatego noc z niedziel na poniedziałki były w kręgach konspiracji pełne szczególnego napięcia. Wszyscy starali się być wówczas razem. Z aryjskiej strony przychodzili przebywający tam działacze. W połowie stycznia 1943 r. Niemcy zorganizowali w aryjskiej części War-

¹⁸ Na temat Anielewicza-bohatera literackiego zob. m.in.: S. Buryła, *Tematy (nie)opisane*, Kraków 2013, s. 74–85.

¹⁹ Biogramy wymienionych oraz wielu innych osób można odnaleźć np. w książkach: C. Lubetkin, *Zagłada i powstanie*, przeł. M. Krych, Warszawa 1999, s. 159–203; M. Edelman, *I była miłość w getcie*, Warszawa 2009, s. 160–194.

²⁰ W posłowie do *Pamiętnika i innych pism z getta* Janusza Korczaka Jacek Leociak opisuje niektóre wymienione osoby: „Tę samą drogę [co Korczak – W.G.] odbyli Szternfeld i Dawid Dąbrowski kierujący internatem dla chłopców na Twardej 7, Broniatowska – szefowa schroniska dla dziewcząt na Śliskiej 28, Szymański prowadzący Dom Dziecka na ulicy Wolność 14 i Marek Goldkorn – kierownik Pogotowia Opiekuńczego dla Zebrzących Dzieci Ulicy na ul. Wolność 16, Sara Grober-Janowska z zakładu dla małych dzieci przy Dzielnej 67, Aron Gusen Koniński – kierownik internatu dla chłopców przy Mylnej 18 oraz wielu innych”; zob.: J. Leociak, *Posłowie*, [w:] J. Korczak, *Pamiętnik i inne pisma z getta*, Warszawa 2012, s. 231.

²¹ Hilel Cajtlin (1872–1942), pisarz, krytyk literacki; będąc w getcie, pracował nad przekładem *Psałmów*, jednak rękopisy zaginęły. Jak można przeczytać w portalu Delet: „Podczas Wielkiej Akcji, w lipcu 1942 (bądź 11 listopada t. r.) w tałesie udał się na Umschlagplatz i tam prawdopodobnie został zastrzelony przed wejściem do wagonu (niektóre źródła podają, że zginął dopiero w Treblinie)”; zob.: <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=18936> (dostęp: 22.04.2021). W dramacie *O honor...* znajduje się informacja, że Cajtlina powieszono; zob.: YVDA, J. Herzig, *O honor*, k. 85–86.

²² Wprawdzie w innym kontekście, bo przywołując obrazy Romana Kramsztyka i Jonasza Sterna, w didaskaliach do aktu III wymienia tytuł: *Pieśń ujdzie calo: antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką*, opr. M. Borwicz, Warszawa 1947. Można przypuszczać, że korzystał także z książki Marka Edelmana pt. *Getto walczy*, wydanej w 1945 r.

²³ YVDA, J. Herzig, *Etapów wojennej wędrówki*, k. 88.

szawy łapanki na roboty przymusowe w Rzeszy [...] Zaskoczenie, niedostatek łączności, a także fakt, że wszyscy członkowie ŻOB przebywali razem, w skoszarowanych grupach – było powodem tego, że nie doszło wówczas do żadnych skoordynowanych działań przeciwko Niemcom. Jednakże wówczas po raz pierwszy do nich strzelano²⁴.

Walka w dramacie została ukazana z perspektywy powstańców. Wszyscy bohaterowie, wśród nich m.in. Małka i Henek, jak również rodzice mężczyzny – Chawa i Sender, zaangażowani są w przygotowanie zbrojnego oporu w getcie. W akcie I, oprócz poczynąń wspomnianych postaci, opisano spotkanie przywódców powstania, które odbywa się w mieszkaniu Henka. Pojawia się na nim Anielewicz, „[...] wysoki mężczyzna o ostrych, wyraźnych rysach, gęstych włosach i nieco odchylnych wargach mówcy. Ma lat 24, ale wygląda znacznie starzej” (k. 73), a także Artsztajn, Cukierman, Geller, Gutman, Edelman, Morgenstern i Rozenfeld. Bohaterowie rozmawiają na temat wypadków z ostatnich miesięcy, m.in. o pogromach dokonanych w różnych miejscach na ziemiach polskich. Anielewicz mówi: „musimy każdej chwili być w pogotowiu” i prosi Cukiermana o sprawozdanie. Ten wyjaśnia:

Od chwili stworzenia 5 miesięcy temu naszej Organizacji Bojowej, nawiązaliśmy kontakty z organizacjami podziemnymi, ale ich stanowisko jest różne. Najbardziej nam sprzyja i chce pomóc Wiesław, Komendant Armii Ludowej²⁵. Od Gwardii Ludowej dostaliśmy w sierpniu 9 rewolwerów i 5 granatów ręcznych, przed miesiącem dostaliśmy 10 pistoletów dość lichych, ale już naprawionych od AK, lada dzień dostaniemy 50 pistoletów i 50 granatów, dość granatów i butelki zapalające wyrabiają nasi chemicy [...] W naszej komendzie nie ma ani jednego zawodowego oficera, ale od chwili, gdy Marek Edelman zaczął w roku 1940 szkolić organizację bojową, wyrastają jakby spod ziemi coraz to nowi instruktorzy [k. 75–76].

Dyskutują o przemyśle broni do getta, jej wysokich cenach, gromadzeniu funduszy na kolejne zakupy czy szkoleniu bojowników. W dalszej części tej sceny wskazują także konieczność nałożenia podatków na zamożniejszych mieszkańców getta („[...] eksploatują getto z jednej strony, Judenrat²⁶ wyciąga z drugiej strony jak najwięcej pieniędzy dla Niemców, musi więc i dla nas znaleźć się gotówka” – k. 76–77). Bojownicy planują zorganizowanie akcji wymierzonej przeciwko żydowskiej policji 22 stycznia²⁷. Spotkanie zostaje przerwane z powodu wtargnięcia do budynku Niemców, którym towarzyszą polski i ukraiński policjant; uczestnikom udaje się jednak uciec.

Wydarzenia opisane w akcie II rozgrywają się 19 kwietnia 1943 r., w dniu wybuchu powstania. W trakcie walk Małka ratuje życie Henka. Bohaterowie znajdują schronienie w jednym z mieszkań. Dołącza do nich Janek, który jeszcze do niedawna był

²⁴ B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001, s. 720–721.

²⁵ Armię Ludową utworzono 1 stycznia 1944 r. Akcja aktu I toczy się 17 stycznia 1943 r.

²⁶ Stosunek mieszkańców getta do Judenratu, ale i skomplikowane położenie tej instytucji wyjaśnia Jacek Leociak: „[...] dostarczały władzom okupacyjnym siłę roboczą do pracy przymusowej, płaciły nakładane raz po raz kontrybucje, organizowały życie wspólnot żydowskich w gettach, zobowiązane były dbać o warunki bytowe, aprowizację, opiekę społeczną, przyjmować rzesze przesiedleńców. Stanęły wobec zadań niewykonalnych: *de facto* ubezwłasnowolnione, miały sprawować funkcje samorządowe w sytuacji totalnego dyktatu niemieckiego. W ostatecznym rachunku Rady Żydowskiej stały się jednym z instrumentów Zagłady przeprowadzonej przez Niemców”; J. Leociak, [Wstęp do:] *Archiwum Ringelbluma. Antologia*, Wrocław 2019, s. XV–XVI.

²⁷ Pisał o niej m.in. Marek Edelman; zob.: *Getto walczy*, Łódź 1991, s. 46.

„w lesie”, jednak otrzymał pozwolenie na powrót do getta. Janek chce spotkać się z Anielewiczem. O losach przywódcy powstania opowiadają mu Henek i Małka:

Henek: W czasie walk w styczniu prowadzono go na Umschlagplatz z wieloma bojownikami z Haszomer Hacair²⁸. Po drodze obrzucili granatami gestapowców, którzy ich prowadzili i zabili wielu spośród nich, po czym zabarykadowali się w jednym z domów przy ulicy Niskiej [...]

Małka: Niemcy podpalili ten dom, a Anielewicz wyskoczył z płonącego domu, wyrwał karabin jednemu Niemcowi, zastrzelił go, zranił kilku jego towarzyszy i zbiegł [k. 86–87]²⁹.

Bohaterowie rozmawiają nie tylko o bieżących wypadkach. Wspominają także tragiczną historię narodu żydowskiego, wskazując na symbolikę daty, w której rozpoczęło się powstanie w getcie: „[...] pamiętamy falę pogromów, która przeszła przez prawie całą Polskę w kwietniu 1921, [...] dzień 19 kwietnia 1903 jako datę pogromu w Kiszyniowie” (k. 89); ponadto: „również 600 lat temu, dnia 19 kwietnia były pogromy Żydów w Niemczech, Hiszpania może się pochwalić, że w tym dniu były tam pogromy Żydów, Portugalia i Praga czeska również” (k. 91). Kontynuując dyskusję, podejmują wątek żydowskiej odwagi w walkach o warszawskie getto – zdecydowana postawa, ich zdaniem, także ma symboliczny charakter, zwłaszcza wobec historii narodu: „[...] dawniej Żydzi mało się bronili, a my w dniu dzisiejszym pokazaliśmy światu inny typ Żyda, Żyda nowoczesnego” (k. 91); „[Henek:] Największą pamiątką, jaką po sobie pozostawimy, będzie pamięć o naszym powstaniu” (k. 99). Dyskusje prowadzone w tym tonie pojawiają się w utworze niejednokrotnie i mają duże znaczenie dla jego wymowy. Następnie do spotkania dołączają Gutman, Geller i Edelman, a w scenie 4 – Anielewicz. Bohaterowie podsumowują pierwszy dzień powstania, wzajemnie podtrzymują na duchu. Bojowcy mówią o 2 tys. Niemców, którzy weszli do getta – ich zdaniem, pojmano ok. 300 jeńców, natomiast ok. 700 żołnierzy zabito. Liczby te są znacznie wyolbrzymione; Jacek Leociak i Barbara Engelking, powołując się na depeszę Jürgena Stroopa, podają, że zginęło wówczas 12 Niemców³⁰.

W akcie III (9 maja 1943 r.) bohaterowie rozmawiają o przebiegu walk. Wspominają zmarłych, malarza Romana Kramsztyka czy poetę Władysława Szlengla. Otrzymują wiadomość o śmierci Anielewicza. Powstańcy mają już świadomość, że ich walka skazana jest na porażkę. Pojawia się Małka, dziewczyna opowiada o wizycie po tzw. aryjskiej stronie, a także utrudnieniach, które napotkała po drodze, wreszcie o niechęci Polaków, którzy zobaczyli wychodzących z kanałów Żydów; warszawiacy bowiem: „[...] obchodzili hucznie święta Wielkanocne, a pożarom w getcie przypatrują się jak jakiemuś widowisku. Inni narzekają tam na nas, że przez swoje wystąpienie zepsuliśmy im święta”. Podkreśla jednak, że powstańcom „pomaga wielu ludzi [...], narażając się

²⁸ Żydowska, radykalna, lewicowa organizacja młodzieżowa, założona w 1916 r. w Wiedniu; zob.: D. Flisiak, *Powstanie, rozwój i ideologia organizacji Haszomer Hacair działającej w II Rzeczypospolitej*, „Almanach Historyczny” 2018, t. 20, s. 189–207.

²⁹ Tę sytuację opisują Barbara Engelking i Jacek Leociak: „Anielewicz wyznaczył kilka osób [...], które pod jego kierownictwem, zaopatrzone w broń, wmiszały się w tłum ludzi prowadzonych na Umschlagplatz. Na dany przez Anielewicza sygnał, na rogu ul. Niskiej i Zamenhofa, bojowcy zaatakowali Niemców konwojujących kolumnę”; dalej badacze cytują słowa Cywii Lubetkin: „[...] Gdy wyczerpały się naboje, Mordechaj wyrwał Niemcowi karabin, cofnął się do bramy i stamtąd strzelał”; zob.: B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie*, s. 721–722. Zob. także: C. Lubetkin, *Zagłada i powstanie*, s. 88.

³⁰ Zob.: B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie*, s. 734.

z poświęceniem” (k. 102–103)³¹. W końcowej scenie aktu powstańcy obserwują z okien walki toczące się na ulicy, a później rzucają granatami w Niemców. Wkrótce muszą uciekać z mieszkania. Małka i Henek przeżyją – wydostaną się z getta kanałami³², jednak tracą ze sobą kontakt na kilka lat.

W akcie IV akcja przenosi się do „żydowskiej kolonii niedaleko Jordanu”. Jest 19 kwietnia 1948 r. Pomimo trwających walk z Arabami, przybysze z Polski, między innymi Małka, odnaleźli się w nowej rzeczywistości i z poświęceniem walczą o Erec Israel³³. Stale jednak wspominają wydarzenia z Warszawy. Po pięciu latach dochodzi do spotkania Małki z Henkiem. Ten ostatni narzeka na antysemityzm w powojennej Polsce, krytykuje AK i NSZ, mówi o przypadkach mordowania Żydów i pogromie kieleckim – to wszystko sprawiło, że postanowił opuścić kraj. O swoich losach opowiada również Małka, która po upadku powstania schroniła się po tzw. aryjskiej stronie. Bohaterowie rozmawiają o nadszperzaniu szybko odradzającym się antysemityzmie, a także o sytuacji w Niemczech:

Henek: Niemcy – zdaje się – podnoszą się szybko?

Małka: Świat troszczy się więcej o nich, niż o nas. Wschód i Zachód prześcigają się w popieraniu Niemców.

Sonia: Polityka nakazuje mężom stanu mieć krótką pamięć.

Małka: Dawni narodowi socjaliści podnoszą dziś jawnie głowę i kto wie, czy za kilka lat nie zobaczymy znów Niemców w marszu bojowym i to pod komendą niektórych dawnych generałów, uznanych za zbrodniarzy wojennych z ostatniej wojny.

Sonia: To bardzo smutne.

Małka: Ale prawdziwe, a antysemityzm podnosi znowu głowę w Niemczech z dnia na dzień. Dawniej palili synagogi. Dziś synagog już nie ma, bo spalono je za rządów Hitlera, ale za to bezczeszczą żydowskie cmentarze i niszczą pomniki [...]

Henek: To nie są Niemcy Schillera, Goethego, Lessinga, Beethovena czy innych niemieckich wielkich duchów [...] [k. 116]³⁴

³¹ Być może zasygnalizowana tu kwestia pomocy Żydom ma związek z „figurą sprawiedliwego”, o której wspomina się już od 1945 r., mającą na celu ukazanie w sposób pożądaný postawy Polaków wobec Żydów podczas II wojny światowej; zob.: S. Gensburger, A. Niewiedział, *Figure du Juste et politique publique de la mémoire en Pologne: entre relations diplomatiques et structures sociales (1945–2005)*, „Critique Internationale” 2007, nr 1 (34), s. 143.

³² O opuszczeniu getta tą drogą opowiadał m.in. Marek Edelman: „Droga kanałami trwa całą noc. W kanałach napotykamy wciąż na zasieki, które porobili tu przewidujący Niemcy. Włazy pozasypywane są gruzem. W przejściach wiszą granaty, które przy dotknięciu natychmiast wybuchają. Co pewien czas Niemcy wpuszczają gaz trujący. W tych warunkach w kanale wysokim na 70 cm, gdzie nie można się wyprostować, a woda sięga do ust, czekamy 48 godzin na wyjście”; zob.: tenże, *Getto walczy*, s. 63–64. Przejście kanałami opisał również Symcha Rotem (Szymon „Kazik” Ratajzer); zob.: tenże, *Wspomnienia powstańca z warszawskiego getta*, Warszawa 2012, s. 84–95.

³³ Herzig pisał o powstaniu państwa Izrael 3 listopada 1947 r. w artykule zamieszczonym na łamach „Naszych Wiadomości” na kilkanaście dni przed ogłoszeniem Rezolucji ONZ o podziale terytorium Palestyny (Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 181 z 29 listopada 1947 r.); zob.: J. Herzig, *W decydującej chwili*, „Nasze Wiadomości. Biuletyn Związku Żydów Polskich we Francji” 1947, nr 1 (17), s. 2–3.

³⁴ W ramach komentarza do tego fragmentu warto przywołać cytat ze wspomnianego artykułu, zamieszczonego na łamach „Naszych Wiadomości”: „Hitler przegrał wprawdzie wojnę, ale

W ostatniej scenie utworu rozlega się alarm. Bohaterowie znów muszą iść walczyć. Cel, jaki im przyświeca, zdradza – bardzo wzniosła – wypowiedź Benjamina:

Nasza obecna walka to hymn nadziei, to walka o trwałą przyszłość i byt naszej państwowości, ale do walk w getcie warszawskim wracamy myślą nieraz. Walcząc o honor Żydostwa, położyliście moralną cegiełkę pod budowę naszej przyszłości, a tu powstaje gmach silny i wiecznie trwałe [k. 121].

Akt ten spaja ideę utworu – z jednej strony buduje mit żydowskiego wojownika, z drugiej odnosi się do Erec Israel, Ziemi Obiecanej, Ziemi Izraela.

Żydowscy Kolumbowie

W książce *Wokół Zagłady. Szkice o literaturze Holokaustu* Sławomir Buryła wymienia kilkadziesiąt haseł „topiki holokaustowej”, wśród nich między innymi: „Anielewicz, kat, żydowskie oczy, żydowscy Kolumbowie, żyd-tchórz”³⁵. Te powtarzające się w literaturze dotyczącej Zagłady motywy można odnaleźć także w tekstach Jakuba Herziga. Autor zrezygnował z ukazania psychologicznej głębi bohaterów, co można dostrzec zwłaszcza w dialogach. Tym samym w dramacie *O honor...* na pierwszy plan wysuwa się „mit żydowskiego wojownika”³⁶. W cytowanym wcześniej fragmencie opisywano postać „nowoczesnego Żyda”: „twórcy nowej historii, Żyda broniącego się i walczącego mężnie!” (k. 91). Jak pisze Buryła: „Dla żydowskich Kolumbów jednym z centralnych doświadczeń okupacyjnych był udział w powstaniu w getcie warszawskim oraz w powstaniach i buntach w innych *dzielnicach zamkniętych*”. Badacz podaje kryteria, na podstawie których można określić przynależność do tego pokolenia: „młody wiek, uczestnictwo w zbrojnym ruchu oporu, gotowość do złożenia ofiary z życia, odwaga, nauka na tajnych kompletach, wreszcie udział w antykomunistycznej partyzantce”³⁷. W *O honor...* pojawiają się Mordechaj Anielewicz (rocznik 1919), Icchak Cukierman (1914), Marek Edelman (1922), Zacharie Artsztajn (1923), Eliezer Geller (1918), Henoch Gutman (1919), a także Michał Rozenfeld (1916) – ze względu na rok urodzenia (ok. 1920 r.) można zaliczyć ich do pokolenia żydowskich Kolumbów. Podobnie jak najstarszego w tym gronie, Cukiermana – łączyła go bowiem z bojowcami wspólna postawa i idee.

Wcielenie się w rolę bojowników nie przychodzi bohaterom łatwo. Mówi o tym na przykład Chaim: „Co najmniej trzech Niemców. I pomyśleć: ja, syn bogobojnego dajena, chusyd [chasyd], który całe dni i noce trawił na studium Tory w bożnicach i jesziwach, dziś walczę i zabijam. To mnie boli, ale widocznie tak ma być” (k. 89). „Mit żydowskiego wojownika”, żydowskiego Kolumba, nawiązuje w utworze Herziga z jednej strony do powstań Machabeuszy i Bar-Kochby czy walk uczestników kolej-

hitlerizm pozostał i jego duch czuwa i zapuszcza swoje macki coraz dalej i coraz głębiej. Przed ostatnią wojną mówiono o *nazi* i o niemieckim hitleryzmie, a dziś w 29 miesięcy po wojnie, rośnie z dnia na dzień na całym świecie ilość państw, w których ich duch jest silnie reprezentowany i metody rządzenia narodowych socjalistów znajdują godnych naśladowców”; zob.: J. Herzig, *W decydującej chwili*, s. 2.

³⁵ S. Buryła, *Topika Holokaustu. Wstępne rozpoznanie*, [w:] tegoż, *Wokół Zagłady. Szkice o literaturze Holokaustu*, s. 52.

³⁶ Określenie S. Buryły; zob.: *Mit żydowskiego wojownika*, [w:] tegoż, *Tematy (nie)opisane*, Kraków 2013, s. 74.

³⁷ Tenże, *Żydowscy Kolumbowie – (nie)znana historia*, [w:] *Tematy (nie)opisane*, s. 43–44.

nych alii – fal osadnictwa w Palestynie – z Arabami³⁸, z drugiej natomiast – łączy się z postawą romantyczną: „Walka nasza jest beznadziejna, ale uratujemy honor żydowski” (k. 91). Ten ostatni cytat wydaje się kluczowym nawiązaniem do tytułu dramatu. W tym kontekście najbardziej symptomatyczne są słowa jednego z bohaterów, będącego alter ego Mordechaja Anielewicza: „Dzisiejszy dzień to dzień chwały getta. Dotąd nosiliśmy na piersiach numerki blokowe, dziś zastąpiliśmy je godnie bronią i daliśmy Niemcom dowód tego, co znaczy wiara i zaufanie we własne siły” (k. 92–93), a także wymiana zdań przywódcy powstania z Gellerem, Gutmanem, Chawą i Chaimem:

Geller: Niestety nasze straty były znaczniejsze.

Anielewicz: Tak, ale ofiary nasze nie poszły na marne.

[...]

Anielewicz: Dziś zwyciężyliśmy, ale zwycięstwo to nie powinno nas oszołomić. Czekają nas ciężki bój i niestety zdają sobie sprawę z tego, że ostateczna walka nasza zostanie przegrana, ale padniemy jak ludzie! [k. 93–94].

Walka ma zresztą szerszy wymiar niż „tu i teraz”, co podkreśla Gutman: „A gdy w tej walce padniemy, to padniemy jako bojownicy o prawa ludzkie, jako godni tego miana, bohaterzy na chwałę mieszkańców getta i całego dziś ciemzonego Żydostwa” (k. 94). „Gdy padniemy, to padniemy z Honorem” (k. 94) – dodaje Anielewicz. Nieprzypadkowo bohaterowie – w akcie II (19 kwietnia) – przywołują fragment wiersza *Co czytałem umarłym...* Władysława Szlengla: „dziś getto przestało być knieją trzebieonej zwierzyny”³⁹ (k. 94).

Obraz Mordechaja Anielewicza w literaturze zwykle był idealizowany. Przywódca powstania w getcie pojawiał się w wielu tekstach; jednak wraz z gloryfikowaniem jego postaci, idealizowano samo powstanie, nadając mu romantyczne, „polskie” cechy (jak „straceńcza postawa”)⁴⁰. W ten schemat wpisuje się także Anielewicz z utworu Herziga, mimo że w dramacie *O honor...* jest postacią fabularnie marginalną. Jego rola ogranicza się właściwie do uczestniczenia w naradach, rozmowach o przebiegu powstania i stanie uzbrojenia. Wypowiedzi Anielewicza-bohatera są dość jednowymiarowe. Podobnie jest z innymi postaciami-powstańcami z getta warszawskiego, zarówno fikcyjnymi, jak i posiadającymi rzeczywiste pierwowzory. Nie można wykluczyć, że taki był zamiar autora. To, w pewnym stopniu, tłumaczyłoby ów schematyzm.

W utworze nie pojawia się właściwie ani jeden negatywny bohater – wyjątkiem jest ostatnia scena aktu I, gdy do pustego już mieszkania (miejsca spotkań bojowców)

³⁸ O obrazie Palestyny w latach 20. i 30. XX w. w literaturze polsko-żydowskiej pisze Maria Antosik-Piela: „Żydowscy osadnicy, przyszli chaluce i szomrowie [...] musieli zmierzyć się z zastaną rzeczywistością, która odbiegała od poetyckich wizji Andy Eker czy Romana Brandstaettera. Państwo Żydowskie nie istniało, nie było więc granic, których należało bronić przed najeźdźcą. Wobec czego funkcję granic pełniły w palestyńskich opowieściach mury kibuców i osiedli. To one wyznaczały terytorium, które osadnicy uznawali za własne, i to ich pilnowali strażnicy głównie przed arabskim agresorem [...]”; zob.: też, *Oswajanie na odległość. Literatura polsko-żydowska wobec syjonistycznej wizji terytorialności*, „Przegląd Humanistyczny” 2015, nr 4, s. 81.

³⁹ W rzeczywistości fragment brzmi: „Ghetto przestaje być knieją trzebieonej zwierzyny”; zob.: W. Szlengel, *Co czytałem umarłym...*, [w:] *Pieśń ujdzie cało: antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką*, oprac. M. Borwicz, Warszawa 1947, s. 160. W akcie III pojawia się z kolei fragment wiersza *Kartka z dziennika „akcji”* Władysława Szlengla, błędnie opatrzonego przez Herziga tytułem *10 sierpnia 1942* – to data powstania utworu.

⁴⁰ S. Buryła, *Mit żydowskiego wojownika*, s. 80–81.

wchodzą SS-man, żandarm oraz polski i ukraiński policjant. O Niemcach dużo mówią natomiast bohaterowie-Żydzi. Określenia są nacechowane emocjonalnie – Niemcy nazywani są „ciemężycielami”, „katami”, „bestiami”, „zbrodniczymi szyszkami”⁴¹. Mówi się ponadto o: „służalcach”, „szumowinach z całego świata”, „hołocie” – współpracujących z Niemcami Litwinach, Polakach, Ukraińcach i żydowskich policjantach, wśród których wielu jest „analfabetów, indywiduów o bogatej kryminalnej przeszłości” (k. 68–69). Z kolei w innym fragmencie padają słowa: „podły, wewnętrzny wróg, żydowska milicja, ta sfera psów gończych, ten parszywy dzisiejszy Judenrat, symbol tchórzostwa i braku obywatelskiego poczucia oraz różni fagasy, donosiciele i szpicle, Żydzi i nie-Żydzi” (k. 75).

Gdy w akcie IV akcja przenosi się do Palestyny w 1948 r., a bohaterowie ostatecznie zrywają ze „wstydliwą” postawą, obca jest im postać „Żyda-tchórza”. Porażka nie wchodzi w grę, o czym świadczy opis:

Właśnie siła idei, dzięki której wysiłek nie jest wysiłkiem, a ofiara nie jest ofiarą. I dzięki wcielaniu przez naszych towarzyszy i im podobnych tej idei w czyn, zdecydowano na forum międzynarodowym, na zebraniu Organizacji Narodów Zjednoczonych niespełna 5 miesięcy temu stworzenie państwa żydowskiego [k. 109].

Jak wiele fragmentów w dramacie, i ten jest patetyczny. Pomimo konieczności toczenia walk o ojczyznę, Henek stwierdza: „[...] Gdziekolwiek Żyd się znajduje, to odczuwa on świadomie czy podświadomie, że czegoś mu brak. Tutaj tego objawu się nie odczuwa. Człowiek czuje się jakby nowo narodzony i oddycha pełną piersią [...]” (k. 116). A jak dodaje Małka: „Dla nas to dalszy ciąg bojów, dalszy etap po walkach, które toczyliśmy w getcie warszawskim” (k. 120).

Zakończenie

Można przypuszczać, że Herzig, pisząc dramat *O honor...*, miał – podobnie jak inni twórcy, ale także badacze, poczucie niewystarczalności języka, niemożności opisanego Zagłady. Dłuższy ustęp poświęcił temu w innym utworze, *Rozbitku*:

Na to, czego byłem świadkiem nie ma określenia i nie ma go w języku ludzkim. Język nasz jest za słaby, słowa zbyt nieudolne, by wyrazić, by opisać te mroźne krew w żyłach sceny, które oglądałem tego dnia, w którym stałem się ofiarą. Określenia takie, jak okrucieństwo, bestialstwo czy wandalizm są stanowczo za słabe. Pamięć tych niemieckich okrucieństw wejdzie kiedyś do historii największych zbrodni świata chyba jako hitleryzm na chwałę autora, twórcy systemu⁴².

Autor podjął tematykę walk w getcie warszawskim, mimo że sam w nich nie uczestniczył. Spędził okupację w różnych, niekiedy niebezpiecznych miejscach, nieraz z trudem wychodząc z opresji. Po wojnie natomiast nie zdecydował się na emigrację do Izraela – niestety nie wyjaśnia, z jakiego powodu. Dlaczego podjął ten temat? Odpowiedź jest zapewne podobna jak w przypadku *Rozbitka*: „Idzie ona [książka] w świat jako głos przeciętnego śmiertelnika, małego człowieka, ale jako głos człowieka

⁴¹ Po podobne określenia sięga Herzig także w literaturze dokumentu osobistego; zob.: *Etap wojennej wędrówki*, np. „teutońskie bestie”, „niemiecka maszyna niszczenia”; *Jasło*: „brunatne bestie”, „niemiecki posiepacz”, „bandyci”, „niemieckie barbarzyństwo”, ale także – ironicznie – „bohaterowie” [o żołnierzach niemieckich starających się o przyjęcie do szpitala, by nie otrzymać powołania na front] – przyp. W. G.

⁴² YVDA, J. Herzig, *Rozbitek*, k. 92–93.

do człowieka w najszlachetniejszym znaczeniu tego wyrazu”⁴³. Poza tym, jak mówił o swej twórczości literackiej: „Była pisana nie atramentem, lecz moją krwią”⁴⁴. Z kolei w *Etapach wojennej wędrówki* Herzig często podkreślał takie wartości, jak godność i szacunek, wyrażał swój sprzeciw wobec antysemityzmu; sięgał zresztą nie tylko do lat drugiej wojny światowej, nawiązywał również do wielu innych, tragicznych momentów w historii Żydów – prawdopodobnie wypadkową tych wszystkich czynników jest dramat *O honor...* Najślabszą stroną tekstu jest jego poziom artystyczny, jednak pozostałe aspekty – rozwiązania fabularne zaplanowane na pięć lat, próba ukazania motywacji bojowców oraz obrazu walk w getcie, jak również powojennych nastrojów – sprawiają, że można odczytywać go wielowymiarowo. Utwór jest niewątpliwie „świadectwem” Zagłady, nieopartym jednak na własnym doświadczeniu, to raczej summa, próba syntezy losów Żydów, wzbogacona o wyrazistą symbolikę.

LITERATURA

- Yad Vashem Documents Archive, M.49.E: Testimonies of Holocaust Survivors Collected by the Central Jewish Historical Commission in Poland, 1944–1947, sygn. 1131, J. Herzig, *Likwidacja Bolechowa k. Stryja*; sygn. 1132, J. Herzig, *Likwidacja Lubaczowa koło Jarosławia*.
- Yad Vashem Documents Archive, O.3: Testimonies Department of the Yad Vashem Archives, sygn. 1696, *Testimony of Jakub Jehoszua Herzig, born in Stryj, Poland, 1887, regarding his experiences in Stryj, Sieniawa, Brzezany and Lacko nad Dunajcem*.
- Yad Vashem Documents Archive, O.33: Testimonies, Diaries and Memoirs Collection, sygn. 193, J. Herzig, *Etap wojennej wędrówki*; sygn. 194, J. Herzig, *Jasło*; sygn. 195, J. Herzig, *Rozbitek (Dr Goldfein – wojenne dzieje lekarza)*; sygn. 196, J. Herzig, *Macewot. Zbiór nowel; O honor. Żydowski dramat w 4-ech aktach*.
- Yad Vashem Documents Archive, O.39: Collection of Memoirs Written by Survivors as Part of a Competition Held by Yad Vashem, 1957, t. 7.
- Antosik-Piela M., *Oswajanie na odległość. Literatura polsko-żydowska wobec syjonistycznej wizji terytorialności*, „Przegląd Humanistyczny” 2015, nr 4.
- Archiwum Ringelbluma. *Antologia*, opr. M. Janczewska, J. Leociak, wstęp J. Leociak, Wrocław 2019.
- Archiwum Ringelbluma. *Utwory literackie z getta warszawskiego. Konspiracyjne archiwum getta Warszawy*, t. 26, opr. A. Żółkiewska, M. Tuszewicki, Warszawa 2017.
- Bauer Y., *Powstanie w getcie warszawskim. Nowe spojrzenie*, „Zagłada Żydów” 2018, nr 14.
- Budrowska K., *Inedita związane z tematyką II wojny światowej i Zagłady. Dramat „Bal barbarzyńców (Faszyści)” Alfreda Degala*, [w:] *Literatura w graniach prawa (XIX–XX w.)*, Warszawa 2013.
- , *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Warszawa 2013.
- Buryła S., *Tematy (nie)opisane*, Kraków 2013.
- , *Wokół Zagłady. Szkice o literaturze Holokaustu*, Kraków 2016.
- Dreifuss H., „Oni wciąż we mnie żyją”. *Izrael Gutman (1923–2013): ocalały z Zagłady uczestnik powstania w getcie warszawskim, historyk żydowski*, „Zagłada Żydów” 2014 nr 10, t. 1.
- Edelman E., *Getto walczy*, Łódź 1991.
- Edelman M., *I była miłość w getcie*, Warszawa 2009.
- Engelking B., Leociak J., *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001.
- Flisiak D., *Powstanie, rozwój i ideologia organizacji Haszomer Hacair działającej w II Rzeczypospolitej*, „Almanach Historyczny” 2018, t. 20.

⁴³ Tamże, k. 117.

⁴⁴ J. Herzig, *The Wrecked Life*, s. 101.

- Gensburger S., Niewiedzial A., *Figure du Juste et politique publique de la mémoire en Pologne: entre relations diplomatiques et structures sociales (1945–2005)*, „Critique Internationale” 2007, nr 1 (34).
- Gross J. T., *Strach: antysemityzm w Polsce tuż po wojnie, historia moralnej zapaści*, Kraków 2008.
- Gutman I., Krakowski S., *Unequal victims: Poles and Jews during World War Two*, Nowy Jork 1986.
- Gutman I., Lazare L., Bender S., *The Encyclopedia of the Righteous Among the Nations: Rescuers of Jews During the Holocaust*, Jerozolima 2004.
- Herzig J., *The Wrecked life: the war story of the physician*, Nowy Jork 1963.
- , *W decydującej chwili*, „Nasze Wiadomości. Biuletyn Związku Żydów Polskich we Francji” 1947, nr 1(17).
- Korczak J., *Pamiętnik i inne pisma z getta*, posł. J. Leociak, Warszawa 2012.
- Leociak J., Janczewska M., *Literatura dokumentu osobistego*, [w:] *Literatura polska wobec Zagłady (1939–1968)*, red. S. Buryła, D. Krawczyńska, J. Leociak, Warszawa 2012.
- Leociak J., *Tekst wobec Zagłady. O relacjach z getta warszawskiego*, Toruń 2016.
- Lubetkin C., *Zagłada i powstanie*, przeł. M. Krych, Warszawa 1999.
- Megargee G. P., *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945: pt. A. Incorporated eastern territories. Zichenau region (Regierungsbezirk Zichenau); Warthegau region (Reichsgau Wartheland); Eastern Upper Silesia region (Ost-Oberschlesien)*, Indiana 2009.
- Męczeństwo i zagłada Żydów w zapisach literatury polskiej*, opr. I. Maciejewska, Warszawa 1988.
- Michael R., *The Holocaust: A Chronology and Documentary*, Northvale, New Jersey 1998.
- Pieśń ujdzie cało: antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką*, opr. M. Borwicz, Warszawa 1947.
- Rice M., *Holocaust Diaries. On Postwar Death and Resurrection. A Tale of Two Doctors*, [w:] *What? Still alive?! Jewish survivors in Poland and Israel remember homecoming*, Syracuse 2017.
- Semczyszyn M., *Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1944–1947 – kontekst międzynarodowy*, „Dzieje Najnowsze” 2018.
- Tenenbaum J., Tenenbaum S., *In Search of a Lost People; The Old and The New Poland*, Pickle Partners Publishing 2016.
- Ubertowska A., *Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holokaustu*, Kraków 2007.

O HONOR [FOR HONOUR] (1950) BY JAKUB HERZIG – THE (UN)KNOWN PLAY ABOUT THE WARSAW GHETTO UPRISING

The paper presents the history of the play entitled *O honor [For Honour]* and the fate of its author, Jakub Herzig (1887–1956). Herzig survived Holocaust thanks to frequent relocations. He witnessed numerous dramatic events about which he tried to talk after the war. Herzig wrote numerous works of fiction, including the play *O honor [For Honour]* that probably was never published in Polish. The play tells the story of the Warsaw Ghetto Uprising from the point of view of the Jewish fighters. While the play is not a literary masterpiece, it is a valuable and interesting testimony of Holocaust. The paper also describes other works penned by Herzig, the manuscripts of which were given to Yad Vashem. Some of them were later published in New York and Tel Aviv.

KEY WORDS: Jakub Herzig, the Warsaw ghetto, Holocaust, drama, testimony

O HONOR (1950) JAKUBA HERZIGA, (NIE)ZNANY DRAMAT NA TEMAT POWSTANIA W GETCIE WARSZAWSKIM

W artykule przedstawiono dzieje dramatu pt. *O honor...*, a także losy jego autora, Jakuba Herziga (1887–1956). Przeżył on Holokaust na ziemiach polskich, bardzo często zmieniając miejsce zamieszkania. Był świadkiem wielu dramatycznych wydarzeń, z których relacje starał się zdać już po wojnie. Pozostawił po sobie kilka obszernych utworów literackich, w tym – prawdopodobnie nigdy niepublikowany w języku polskim – dramat *O honor...*, podejmujący temat powstania w getcie warszawskim z perspektywy żydowskich bojowców. Utwór jest wprawdzie niedoskonały literacko, jednak niezwykle cenny i interesujący jako świadectwo Zagłady. W artykule opisano także inne utwory Herziga, przekazane w postaci maszynopisów do Jad Waszem. Część z nich ukazała się później w Nowym Jorku i Tel Awiwie.

SŁOWA KLUCZOWE: Jakub Herzig, getto warszawskie, Holokaust, dramat, świadectwo